

Łaska i Pokój od Jezusa Chrystusa Króla.

Naszą duchową drogę poznawania cnót NMP rozpoczynają refleksje na temat cnoty czystości. W scenie zwiastowania Anioł zwraca się do Maryi słowami zaproszenia, aby została matką Mesjasza. Maryja w odpowiedzi pyta, jak to się stanie, skoro nie zna męża, tzn. jest dziewicą, która jeszcze nie współżyła z mężczyzną. Otrzymuje odpowiedź, że sprawcą Jej macierzyństwa będzie Duch Święty, że Mesjasz narodzi się z Jej ciała, ale bez udziału mężczyzny. Odpowiedź Maryi, którą znamy, wyraża zgodę na Bożą propozycję: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. Po tych słowach zaczął się okres w życiu Maryi, w którym nie było już obecności aniołów. Zaczęło się Jej życie z wiary. Życie w małżeństwie, w którym razem z Józefem służyli Jezusowi.

Chciałbym zwrócić jednak naszą uwagę na to, co działo się wcześniej. Maryja, jak każda żydowska dziewczynka, przygotowywała się do małżeństwa w ramach rodziny. Matka jej była tą, która wprowadziła młodzieńką Miriam w sprawy związane z małżeństwem i życiem rodzinnym. Myślę, że dla wszystkich z nas może być przydatną lektura fragmentów Starego Testamentu, w których Mojżesz pokazuje, w jaki sposób ma być budowane życie małżeńskie. Tora jasno określała, jak żyć, aby zachować cnotę (Kpł 18 – 19). To, że małżeństwo jest czymś wspianym i cudnym poznawała Maryja z pięknej pieśni Salomona „Pieśń nad Pieśniami”. W Jej uszach dźwięczały również smutne słowa Ozeasa, który pokazywał Izraela jako niewierną oblubienicę JHWH albo słowa opisujące grzech Króla Dawida. To całe biblijne dziedzictwo Starego Testamentu kształtowało duchową wrażliwość Maryi. Stąd też, gdy Ją poznajemy u św. Łukasza, słyszymy o Niej, że jest Dziewicą, poślubioną mężowi imieniem Józef. Dziewicą, która wyszła za męża, która nie знаła męża (tj. nie współżyła z mężczyzną). Anioł swoim pozdrowieniem zwraca naszą uwagę na jeszcze jedną sprawę. Maryja jest napełniona łaską, obdarowana albo zanurzona w łasce. Oto Boże dzieło w życiu Maryi. Nie tylko Ona sama, osobistymi decyzjami zachowała czystość, ale również Bóg swoją mocą zachował Ją w tym stanie. Dar dziewictwa Maryi jest znakiem jej całkowitego oddania Bogu. Według wiary Kościoła po narodzinach Jezusa Maryja nie miała już innych dzieci i nie podejmowała życia intymnego.

Kiedy rozważamy Maryjną cnotę czystości, widzimy życie osoby całkowicie oddanej Bogu i człowiekowi. Widzimy, że Jej bycie Dziewicą – Matką realizuje się w działaniu w całkowitej jedności z Józefem. Razem chodzą do Jerozolimy, razem szukają Jezusa oraz razem wracają do Nazaretu. Są prawdziwie zjednoczeni. Ale Maryja również towarzyszy swojemu Synowi przez całe życie od Betlejem do Golgoty. Ważne, abyśmy pamiętali, że realizuje się w Niej błogosławieństwo: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”.

Rodzi się pytanie, w jaki sposób, żyjąc w świecie, w którym nie ceni się cnoty, każdy z nas, żyjąc w swoim powołaniu, ma zachować i rozwijać cnotę czystości? Ojcowie i nauczyciele Kościoła wzywają do praktykowania trzech postaw:

1. **Post** (rozumie się przez to wszelkie umartwienie zmysłów, a przede wszystkim oczu i smaku).
2. **Unikanie okazji wiodących do grzechu.**
3. **Modlitwa.** Oto przykład modlitwy: „O Maryjo! O Gołąbko przeczysta! Iluż to jęczy w piekle za grzech nieczystości! Spraw, o Pani nasza, abyśmy w każdej pokusie bez zwłoki uciekali się do Ciebie, wołając: O Maryjo, Maryjo! Ratuj nas! Amen.” (Św. Alfons Liguori)

Lektura uzupełniająca: Katechizm Kościoła Katolickiego o Dziewictwie Maryi nr 496 – 511; KKK o cnotcie czystości 2337 – 2359 .